



BRZASK

PISMO KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKI

PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2022

ISSN 1429-8279

NR 3/289



20 lat Komunistycznej Partii Polski

Komunistyczna Partia Polski działa już od 20 lat. KPP powstała jako kontynuatorka rozwiązanej przez sąd, oficjalnie z przyczyn formalnych, Związku Komunistów Polskich „Proletariat”. I Zjazd KPP odbył się 14 grudnia 2002 roku w Dąbrowie Górniczej. Przetrwaliśmy pomimo represji i wielu prób delegalizacji. W ostatnich latach Partia działa w szczególnie trudnych warunkach

Przez 20 lat działalności KPP angażowała się w liczne inicjatywy polityczne i społeczne. Konsekwentnie wspieramy protesty pracowników. Uczestniczyliśmy w największych demonstracjach związkowych przeciwko ograniczaniu praw i możliwości działania związków zawodowych, przeciwko zmianom kodeksu pracy, wydłużaniu czasu pracy i odejściu od 8 godzinnego dnia pracy, tzw. śmieciowym formom zatrudnienia oraz podwyższaniu wieku emerytalnego. Partia angażowała się w działania na rzecz obrony lokalnych społeczności, w tym wykluczonych na skutek likwidacji komunikacji publicznej, protestujących rolników czy np. mieszkańców Żurawlowa występujących przeciwko planom wydobywania na tym terenie gazu łupkowego. Współpracowaliśmy między innymi ze środowiskami działkowców broniących działek pracowniczych przed likwidacją.

Od początku działania KPP jest konsekwentnie internacjonalistyczna, sprzeciwia się wojnom, zbrojeniom i militarystyce. Uczestniczyliśmy w protestach przeciwko napaściom na Irak, Afganistan, Libię i inne kraje. Sprzeciwialiśmy się angażowaniu Wojska Polskiego w imperialistyczne wojny USA. Od roku 2008 KPP protestowała przeciwko umieszczeniu w Polsce elementów amerykańskiej tarczy antyrakietowej. Uczestniczyliśmy w zbieraniu podpisów pod wnioskiem o referendum w tej sprawie. Konsekwentnie sprzeciwiamy się także agresywnemu sojuszowi militarnemu NATO. Włączyliśmy się w protesty podczas jego szczytu w Warszawie w roku 2016. Współorganizowaliśmy wówczas także konferencję pokojową wspólnie ze Światową Radą Pokoju.

Utrzymujemy dobre kontakty z zagranicznymi partiami komunistycznymi. KPP wchodzi w skład Europejskiej Inicjatywy Komunistycznej oraz regularnie uczestniczy w Międzynarodowych Spotkaniach Partii Komunistycznych i Robotniczych oraz wielu międzynarodowych kampaniach.

Angażujemy się też w walkę z fałszowaniem historii. Protestowaliśmy przeciwko zmianom nazw ulic, będących skutkiem ustawy dekomunizacyjnej. W Warszawie wraz z innymi skutecznie broniliśmy ulicy Dąbrowszczaków, Związku Walki Młodych oraz Alei Armii Ludowej.

W ostatnich latach Partia angażowała się też między innymi w protesty w obronie praw kobiet. Braliśmy udział w demonstracjach przeciwko zakazowi aborcji.

Partia wydaje pismo „Brzask”, które obecnie ukazuje się również w wersji elektronicznej. Jesteśmy także obecni w mediach społeczno-ściowych. Partia oraz jej pismo rozwijają profile, na których zamieszczamy bieżące informacje i teksty.

Spis treści

20 lat Komunistycznej Partii Polski	1
KPP na 105 rocznicę	
Rewolucji Październikowej	2
22 Spotkanie Partii Komunistycznych i Robotniczych	3
KPP w sprawie uwolnienia Janusza Walusia	3
Zmiana Kodeksu Karnego uderza w demokrację	4
Nierówności dochodowe największe od lat	4
Antykomunistyczny kodeks karny w Indonezji	5
Włoscy młodzi komuniści o sytuacji po wyborach	5
Katar: Krwawy mundial	6
Korupcja w Parlamencie Europejskim	6
Strajki pracowników sektora energetycznego we Francji	7
Kryzys w Wielkiej Brytanii	8
Liga Młodych Komunistów o śmierci Elżbiety II	9
Tradycje NRD ciągle żywe nie tylko Niemczech	10
104 rocznica powstania KPRP	12
Pamięci Mirosława Hermaszewskiego	12

105 rocznica Rewolucji Październikowej

Uchwała KPP

z okazji 105 rocznicy Rewolucji Październikowej

W 105 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Komunistyczna Partia Polski przypomina o tym wielkim przełomie, kluczowym dla historii ludzkości. Rewolucja Październikowa była pierwszym wielkim zwycięstwem socjalizmu nad siłami państwa burżuazyjnego oraz imperiaлизmem. Hasło Bolszewików „Pokój, chleb, ziemia” oznaczało zakończenie krwawej wojny, ziemię dla chłopów i chleb dla głodującego ludu. Było oznaką nowego świata, budowanego przez rady robotnicze, chłopskie i żołnierskie, pod kierownictwem rewolucyjnej partii oraz jej przywódcy Włodzimierza Ilicza Lenina.



Rosja Radziecka, mimo ogromnych strat oraz nędzy społeczeństwa, rozpoczęła tworzenie nowego świata. Rewolucyjna Rosja

pokonała wrogą interwencję oraz kontrrewolucyjne armie, a następnie przystąpiła do budowy społeczeństwa socjalistycznego, eliminacji wyzysku oraz wspierania postępu. Osiągnięcia Rosji Radzieckiej pod kierownictwem Lenina są niezaprzeczalne. Pierwsze państwo socjalistyczne na świecie, mimo oczekiwań kapitalistów, nie tylko nie upadło, lecz dokonało ogromnego skoku ekonomicznego, wprowadziło darmową edukację i służbę zdrowia. Dało również różnych grupom dostęp do kultury oraz możliwość poprawy jakości życia poprzez

osiągnięcia naukowe i modernizację.

Rosyjska klasa robotnicza sprzeciwiła się planowi mocarstw imperialistycznych, dążących do podporządkowania ludów poprzez patriotyczne i militarystyczne hasła oraz wykorzystania wojny do zwiększania zysków wielkiego kapitału. Robotnicy i chłopci odmówili udziału w rzezi na froncie. Skierowali broń przeciwko prawdziwym wrogom – wyzyskiwaczom, kapitalistom, wielkim posiadaczom ziemskim oraz zdegenerowanym instytucjom państwowym. Rewolucja przyniosła wyzwolenie milionom wyzyskiwanych przez autokratyczną monarchię oraz burżuazyjny rząd. Po raz pierwszy w historii robotnicy przejęli kontrolę nad fabrykami. Dyktatura proletariatu była nowym, skutecznym modelem zarządzania społeczeństwem, realizacją politycznego upodmiotowienia klasy pracującej.

Ta wielka zmiana społeczna opierała się na zasadach proletariackiego internacjonalizmu. Ludzie różnych narodowości odpowiedzieli na wezwanie do obrony socjalizmu. Walczyli w rewolucyjnych armiach i uczestniczyli w budowie nowego systemu.

Rewolucja przetrwała atak koalicji imperialistów, zjednoczonych przeciwko socjalizmowi mimo wcześniejszej wrogości oraz wojny międzyimperialistycznej. Rewolucja Październikowa dała nadzieję wyzyskiwanym ludom całego świata. Upadek reakcyjnych monarchii w Niemczech i Austro-Węgrzech, rewolucyjne wystąpienia w Niemczech oraz strajki w całej Europie były skutkiem zmian zachodzących w Rosji oraz organizacji klasy robotniczej na niespotykaną dotąd skalę.

Po horrorze pierwszej wojny światowej oraz wojny domowej

Po upływie 105 lat Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa z 1917 roku wciąż jest inspiracją dla wyzyskiwanych, a pamięć o niej zagrożeniem dla wielkiego kapitału. Dlatego też jest oczerniana w nowej antykomunistycznej wersji historii. Reakcyjniści i wyzyskiwacze chcą przepisać historię usuwając z niej pamięć o socjalizmie i jego osiągnięciach. Wykorzystują Unię Europejską oraz inne instytucje pod kontrolą wielkiego kapitału do szerzenia propagandy, zrównując komunizm z nazizmem i nadużywając terminu „totalitaryzm”. Jest to element szerszej antykomunistycznej kampanii, delegalizacji organizacji komunistycznych oraz symboli trwającej w krajach bałtyckich, na Ukrainie, a także wprowadzanej w Polsce.

Musimy wyciągnąć wnioski z historii Rewolucji Październikowej, pamiętać, że jedyny skuteczny sposób walki z kapitalizmem i imperializmem to organizacja klasy pracującej. Stary system może się wydawać niezwykły, jednak w warunkach kryzysu może rozpaść się w bardzo krótkim czasie. Rewolucja Październikowa zniszczyła w Rosji kapitalizm, imperializm, a także militaryzację społeczeństwa będącą elementem ideologii nacjonalizmu. Usunięto główne przejawy zgniłego systemu kapitalistycznego tworząc przy tym nowe społeczeństwo. Dokonano tego poprzez zdecydowane i odważne odrzucenie oportunistów oraz złudzeń o uczynieniu kapitalizmu „bardziej znośnym”.

Naszym zadaniem jest dostosowanie tych lekcji do współczesnej sytuacji, nie tylko poprzez szacunek dla tradycji Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, ale również zastosowanie socjalistycznych idei w codziennej działalności naszej partii.



22. Międzynarodowe Spotkanie Partii Komunistycznych i Robotniczych



W dniach 27-29 października 2022 r. w Hawanie na Kubie odbyło się 22 Międzynarodowe Spotkanie Partii Komunistycznych i Robotniczych. Obradowała ona na temat: „Solidarność z Kubą i wszystkimi walczącymi narodami. Zjednoczeni jesteśmy silniejsi w walce antyimperialistycznej, wraz z ruchami społecznymi i ludowymi, w obliczu kapitalizmu i jego polityki, groźby faszy-

zmu i wojny; w obronie pokoju, środowiska, praw pracowniczych, solidarności i socjalizmu”.

KPP nie mogła uczestniczyć w Spotkaniu, dlatego przesłaliśmy uczestnikom pozdrowienia i życzenia, które załączamy.

Droży Towarzysze,

Komunistyczna Partia Polski przesyła najserdeczniejsze braterskie pozdrowienia XXII Międzynarodowemu Zgromadzeniu Partii Komunistycznych i Robotniczych odbywającemu się na Kubie w dniach 27-29 października 2022 r. Życzymy udanych i owocnych dyskusji!

Tegoroczne spotkanie jest szczególnie ważne. Po raz pierwszy w ponad 20 letniej historii Spotkań odbywa się po 3-letniej przerwie, w bardzo skomplikowanej sytuacji międzynarodowej charakteryzującej się rosnącymi napięciami i rywalizacją między imperialistami.

W czasach kryzysu, narastającego imperializmu i zagrożenia wojną na niewyobrażalną skalę, partie komunistyczne i robotnicze muszą zorganizować klasę robotniczą, by sprzeciwić się imperialistycznym planom. Spotkanie Partii Komunistycznych i Robotniczych na Kubie jest okazją do zdecydowanego potępienia imperializmu i jego elementów, w tym bezprawnej blokady nałożonej na Kubę przez Stany Zjednoczone.

Miejsce Spotkania ma istotne znaczenie. Kuba pokazuje wytyczne, jak walczyć z imperializmem i budować socjalizm. Wyjątkowe osiągnięcia Kuby to zapewnienie wszystkim godnej opieki zdrowotnej, edukacji i dostępu do kultury. Kuba odniosła sukces, nawet w ciężkich czasach Covid-19, zdołała zagwarantować bezpieczeństwo swojej ludności.

Świat nie podniósł się po kryzysie wywołanym pandemią a już zмага się z inflacją w Europie i niedoborami żywności w krajach rozwijających się. Ostatnie lata pokazały wzrost różnic społecznych i ogromną koncentrację kapitału. Klasa robotnicza stoi w obliczu cięć płac, podczas gdy kapitaliści zwiększają swoje zyski. Te oparte na finansach fortuny multimilionerów w większości nie opierają się na produkcji, ale na krótkoterminowych inwestycjach i spekulacjach. Ogromne zyski odnotowują też niektóre inne sektory, jak koncerny energetyczne i naftowe.

Rosnące koszty energii wpływają na opłacalność produkcji. Wiele gałęzi przemysłu zostało pozbawionych zasobów i rynków zbytu dla swoich towarów. Wpływa to również na klasę robotniczą. Kapitaliści utrzymują swoje dochody, tnąc wydatki, zamrażając pensje i pogarszając warunki pracy.

Postępująca koncentracja kapitału i tworzenie ponadnarodowych monopolów na całym świecie prowadzi do zaostrzenia konkurencji i imperialistycznych konfliktów. Europa Środkowo-Wschodnia należy obecnie do regionów, w których ścierają się interesy bloków imperialistycznych. Pod wpływem Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników w UE, w tym rządu polskiego, następuje wzrost militaryzacji społeczeństw i wydatków na zbrojenia.

Dopóki istnieje kapitalizm, będą miały miejsce próby podporządkowania sobie i wyzysku całych narodów. Tylko zwycięstwo socjalizmu zagwarantuje trwały i sprawiedliwy pokój oraz rozwiązanie najpilniejszych problemów ludzkości. Naszym zadaniem jest przyczynić się do jego zwycięstwa.

Na zakończenie powtarzamy hasło kończące „Manifest Komunistyczny”: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”

Pozdrawiamy w imieniu Komunistycznej Partii Polski

KPP w sprawie uwolnienia Janusza Walusia

Komunistyczna Partia Polski potępia oburzącą decyzję Południowoafrykańskiego Sądu Konstytucyjnego o zwolnieniu z więzienia rasistowskiego mordercy Janusza Walusia.

10 kwietnia 1993 roku Janusz Waluś zamordował przywódcę Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej – Chria Hani'ego. Popelniając zabójstwo działacza walczącego z apartheidem, próbował rozniecić brutalną wojnę domową oraz bronić interesów uprzywilejowanej klasy rządzącej. Jego celem było wywołanie masowej przemocy i rozlewu krwi.

Waluś jest prawicowym ekstremistą, który podczas pobytu w więzieniu nie wyraził skruchy. Przez dziesięciolecia nie zdradził kto był autorem wykonywanego przez niego planu.

Komunistyczna Partia Polski oddaje cześć pamięci rewolucjonście Chrisowi Hani, który oddał życie walcząc o sprawiedliwość społeczną oraz wyzwolenie klasy pracującej. Jego bohaterskie czyny pozostaną w naszej pamięci.



Zmiana kodeksu karnego uderza w demokrację

3 grudnia prezydent A. Duda podpisał nowelizację Kodeksu Karnego przegłosowaną wcześniej głosami koalicji rządzącej w parlamencie. Nowe prawo zawiera wiele niebezpiecznych zapisów zwiększających represyjność systemu karnego.

Zmieniony został również artykuł 256 Kodeksu, w którym wprowadzono penalizację propagowania komunistycznego systemu, a także ideologii komunistycznej. Prawo przewiduje za to karę pozbawienia wolności do lat 3. Tak samo spenalizowane zostało również posiadanie, powielanie, przedmiotów, nagrań, druków, mogących być nośnikiem ideologii komunistycznej. Artykuł 256 wprowadza również zrównanie ideologii komunistycznej z faszystowską i nazistowską.

Znowelizowany kodeks karny poza absurdalnym zastosowaniem określenia komunizmu mianem "ideologii totalitarnej" nie precyzuje na czym polegać ma jego propagowanie.

Nie określa również jakie przedmioty mogłyby być objęte zakazem. Czy w myśl kodeksu zakazane jest posiadanie dzieł Marksa, Engelsa, Lenina, czy innych klasyków myśli socjalistycznej? Kodeks uderza więc nie tylko w demokratyczne zasady wolności słowa, ale również na przykład w swobodę badań naukowych.

Czy możliwe będzie rzetelne studiowanie historii, ekonomii, czy nauk społecznych bez odwoływania się i czytania na przykład artykułów Marksa?

Nowe prawo może stać się również podstawą do represji politycznych, wymierzonych między innymi w Komunistyczną Partię Polski. Wniosek o zbadanie legalności działania KPP, złożony przez ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobrę, wciąż czeka zamrożony w Trybunale Konstytucyjnym z PiSowskiej nominacji.

Różnice dochodowe największe od lat

Nierówności dochodowe w Polsce po raz pierwszy wróciły do poziomu w roku 2015, czyli sprzed rozpoczęcia rządów PiS. Rząd Mateusza Morawieckiego poniósł klęskę w sferze społecznej, a propaganda „prosocjalnego” PiSu to coraz bardziej beczelne kłamstwo.

GUS opublikował pod koniec września dane dotyczące rozwarstwienia dochodowego w społeczeństwie. Mierzy się je za pomocą tak zwanego współczynnika Giniego, który przy idealnej równości dochodów wynosi 0, natomiast przy skupieniu wszystkich dochodów w ręku jednej osoby 1

W roku 2021 wysokość współczynnika Gini'ego wyniosła 0,319. W miastach była wyższa niż w roku 2015. W skali kraju sytuacja jest nieco lepsza niż 7 lat temu dzięki korzystniejszej sytuacji na wsi.

Z danych GUS wynika iż obecny rok jest najgorszym od czasu objęcia władzy przez PiS. W latach 2014-2017 sytuacja poprawiała się i nierówności dochodowe malały. Stało się to między innymi dzięki waloryzacji emerytur, podwyżkom wsparcia dla osób niepełnosprawnych, 500+ oraz podnoszeniu płacy minimalnej. Po roku 2018 sytuacja zaczęła się odwracać, szczególnie w miastach, głównie w wyniku koncentracji kapitału i ubożenia dużych grup ludności. Uzyskane wcześniej państwowe wsparcie przy braku jego rewaloryzacji znaczyło coraz mniej. Najbogatsi zyskiwali podczas gdy biedniejsi byli coraz bardziej wykluczeni.

Gospodarstwa domowe zaliczane do grupy 10 procent najzamożniejszych, otrzymywały 26,6 proc. dochodów wszystkich gospodarstw domowych w Polsce. W roku 2020 było to 24,9. Nawet za rządów koalicji PO-PSL ta koncentracja dochodów osiągała jedynie 24 proc. Wzrosły też udziały w

ogóle dochodów gospodarstw domowych z 8 i 9 decyla, czyli wyraźnie zasobniejszych niż przeciętne. 10 proc. najniżej zarabiających gospodarstw zwiększyło swój udział w łącznych dochodach do 2,1 proc. z 1,5 proc. To wynik między innymi wsparcia dla rodzin wielodzietnych i 500+, choć udział ten jest i tak dużo niższy niż na przykład w krajach Europy Zachodniej.

Z danych GUS wynika iż w ostatnich latach bardzo zwiększyło się zróżnicowanie, wcześniej bardziej wyrównanych, dochodów emerytów i rencistów. W przypadku pierwszej z tych grup za sytuację odpowiada między innymi wzrastająca liczba groszowych emerytur. Otrzymują je osoby pracujące przez wiele lat na umowach śmieciowych, w okresie, gdy nie były one jeszcze obciążone składkami ZUS.

Negatywny trend narasta również w rolnictwie. Rozpiętości dochodowe sięgają tu wysokiego poziomu 0,58. Oznacza to iż postępuje ogromna koncentracja kapitału, podczas gdy część rolników ma problemy z utrzymaniem gospodarstw.

Trudno spodziewać się aby w obliczu kapitalistycznego kryzysu i rosnących kosztów utrzymania, obciążających zwłaszcza biedniejszą część społeczeństwa, a dających dodatkowe zyski niektórym sektorom wielkiego kapitału, trend się odwrócił. PiSowski rząd może mówić iż nikogo nie pozostawi bez wsparcia oraz, że walczy z ubóstwem obywateli. Statystyki są jednak bezwzględne. Rząd bankstera Morawieckiego nie jest w stanie, a najprawdopodobniej nawet nie chce, zmniejszyć różnic dochodowych w społeczeństwie. Podczas kryzysu będzie ratował wielki kapitał, banki oraz kapitalistów, nie rencistów, emerytów, czy rodziny wielodzietne.



Antykomunistyczny kodeks karny w Indonezji

Parlament Indonezji jednogłośnie postanowił przyjąć nowy kodeks karny, który wprowadza w tym państwie karalność za szerzenie komunizmu w postaci 4 lat więzienia oraz 10 lat więzienia za zrzeszanie się z organizacjami wyznającymi ideologię marksistowsko-leninowską. Antykomunizm od dawna jest dogmatem państwa indonezyjskiego.

Tym samym podstawowe prawa człowieka do wyznawania poglądów politycznych i zrzeszania się zostaną naruszone. Komunistyczna Partia Polski z oburzeniem przyjęła tę wiadomość i wyraża zdecydowany sprzeciw oraz pełną solidarność z uciskanymi komunistami w Indonezji. Doskonale znamy ten problem z uwagi na liczne próby wprowadzenia podobnych praw także w Polsce.

Nasze oburzenie wzbudzają również pozostałe zapisy wspomnianego kodeksu, który utrzymuje karę śmierci, aktualną kryminalizację aborcji, penalizuje seks pozamałżeński zarówno obywateli, jak i obcokrajowców, w tym turystów, a także zakazuje propagowania antykoncepcji. Dodatkowo karalne będzie bluźnierstwo religijne i obrażanie urzędującego prezydenta lub wiceprezydenta, instytucji państwowych oraz ideologii narodowej.

Zagrożenie wolności słowa w Indonezji i prawa do prywatności stają się naszym zdaniem regresem na skalę światową.

Włoscy młodzi komuniści o sytuacji po wyborach



W związku z wynikiem wyborów parlamentarnych we Włoszech, które odbyły się w niedzielę 25 września, Towarzysze z Frontu Młodzieży Komunistycznej (Fronte della Gioventù Comunista FGC) skomentowali sytuację polityczną, przedstawiając klasową perspektywę oraz krytykując główne siły polityczne – zarówno skrajną prawicę, jak i tak zwaną koalicję „demokratyczną”.

„We Włoszech potrzebujemy komunistów!

Prawdziwy zwycięzca wyborów wyłonił się z mediolańskiej giełdy, która wczoraj pozytywnie zareagowała, nieporuszona perspektywą prawicowego rządu kierowanego przez „Braci Włochów”. Wielcy inwestorzy są spokojni, ponieważ bardzo dobrze wiedzą, że rząd, który się wyłoni, będzie przyjacielem szefów i wrogiem robotników. (...)

Rząd, który zostanie utworzony w nadchodzących tygodniach, zachowa ciągłość z poprzednimi rządami centroprawicowymi, centrolewicowymi i „technokratycznymi”. Poradzi sobie z kryzysem kapitalistycznym, pogłębionym przez pandemię oraz wybuch konfliktu imperialistycznego na Ukrainie, gwarantując euroatlantycką lojalność i udział Włoch w planach NATO. Będzie rządzić w imię interesów wielkich monopolów, obciążając klasę robotniczą i warstwę ludową kosztami kryzysu – w postaci wzrostu kosztów życia, represji, niepewności, obniżenia płac

oraz faktycznego pogorszenia ochrony prawnej.

Nie jest nam obojętne przesunięcie na prawo całej włoskiej sceny politycznej, gdzie centroprawica staje się prawicową, zachowując ten sam wyborczy obszar, ale widząc zmianę wewnętrznej równowagi sił, socjaldemokraci stają się liberałami i tych, którzy próbują apelować do radykalnych wyborów z „lewicy” nie wykracza poza nieśmiałą socjaldemokrację.

Od jutra nikt nie może mówić, że opozycją są centrolewica, liberałowie i Partia Demokratyczna (PD), czyli siły, które już rządziły w imieniu kapitalistów, torując drogę do zwycięstwa prawicy, pomimo wykorzystywania fałszywego antyfaszyzmu w kampanii wyborczej, wprowadzając najgorsze antyludowe reformy, których nawet prawica nie była w stanie przeprowadzić. Nowy rząd będzie mógł użyć represyjnych środków wprowadzonych przez PD i Ruch Pięciu Gwiazd przeciwko robotnikom i studentom oraz jeszcze bardziej je wzmocni.

Jeśli liczba nieuczestniczących w wyborach rośnie, to dlatego, że coraz wyraźniej widać brak realnej alternatywy. (...)

Potrzebujemy prawdziwej opozycji - społecznej, bojowej, klasowej. (...) Nędza wyników „lewicy”, która ponownie zaproponowała zwyczajowe koalicje wyborcze zbudowane w ostatniej chwili, świadczy o ogromie problemu.

(...) We Włoszech potrzebujemy komunistów - nie jako rodzaju nostalgii, ale jako Partii walki i zmian, Partii klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy.

Robimy wszystko, co w naszej mocy, ale fakty wskazują na to, że możemy i musimy zrobić więcej. Dziś, podobnie jak wczoraj, znajdziecie nas na naszych pozycjach, aby obalić ten zgniły system.”



Katar: Krwawy mundial



Rozpoczynający się 20 listopada Puchar Świata w piłce nożnej najwyraźniej dowodzi jak daleko współczesny, komercyjny sport odszedł od dawnej idei łączenia ludzi, w tym pochodzących z klasy pracującej. Mundial wyraźnie pokazuje jak głębokie jest rozwarstwienie społeczne oraz hierarchię wartości dominujących w kapitalizmie.

Najcięższa, najbardziej niebezpieczna i najbardziej użyteczna praca jest nisko wynagradzana, podczas gdy milionerami stają się zawodowi sportowcy, którzy mają niewiele wspólnego z krzewieniem sprawności fizycznej. Biorący w mundialu piłkarze, którzy podczas jednego meczu zarabiają wielokrotnie więcej niż robotnik w ciągu roku, są słupami reklamowymi dla wielkich korporacji i stojącego za nich wielkiego kapitału. Robotnicy pracujący w ekstremalnych warunkach, zagrażających ich życiu i zdrowiu nie zarabiają nawet tyle aby starczyło im na życie na godziwym poziomie.

Na gospodarza mundialu FIFA wybrała Katar – państwo od lat łamiące podstawowe prawa człowieka, w którym reakcyjny, niedemokratyczny reżim krwawo tłumi wszelkie protesty. W Katarze nielegalna jest wszelka opozycyjna działalność polityczna, a nawet istnienie partii politycznych i stowarzyszeń. Obiekty sportowe oraz zaplecze wykorzystywane podczas mistrzostw wznosili nisko opłacani i wyzyskiwani robotnicy. Ponad 6 tysięcy z nich zginęło podczas pracy w wyniku niestosowania norm

bezpieczeństwa i trudnych warunków pracy. Liczba wypadków była wielokrotnie większa niż przy budowie podobnych obiektów przed innymi wielkimi wydarzeniami sportowymi.

W opływającym w bogactwa państwie, którego klasa panująca znana jest ze zbytkownej konsumpcji, robotnicy pracowali za głodowe pensje, bez dostępu do służby zdrowia, edukacji czy praw pracowniczych. Domagających się zmiany sytuacji władze Kataru zastraszały przy pomocy wojska i policji. Katar jest również reakcyjnym reżimem łamiącym prawa mniejszości narodowych, wyznaniowych czy innych. Jego władze kierują się religią nie uznającą równości płci i świeckich wartości.

14 listopada w Parlamencie Europejskim odbyła się debata dotycząca społecznego kontekstu Pucharu Świata w Katarze oraz niedemokratycznych działań władz tego kraju. Głos w niej zabrał między innymi eurodeputowany Komunistycznej Partii Grecji (KKE) Kostas Papadakis. Przypomniął on, że robotnicy złożyli 35 tysięcy skarg na zaległości z wypłatami za pracę przy budowie stadionów. Mówił również, iż w Katarze działalność związków zawodowych jest prawnie zakazana. Pokazuje to hipokryzję sponsorów Mundialu pochodzących z Unii Europejskiej, którzy mówią o prawach człowieka, a jednocześnie wspierają pieniędzmi katarski reżim.

Oświadczenie w tej sprawie wydała również Światowa Federacja Związków Zawodowych (WFTU). Przedstawiciele organizacji związkowych oraz partii komunistycznych w różnych krajach, w tym KPP 20 listopada w Warszawie, uczestniczą w protestach przeciwko łamaniu praw pracowniczych oraz praw człowieka w Katarze.

Korupcja w Parlamencie Europejskim

12 grudnia policja w Brukseli zatrzymała wiceprzewodniczącą Parlamentu Europejskiego, Eve Kaili, jej męża i kilka innych osób oskarżanych o udział w procederze korupcyjnym. Kaili, reprezentująca centrowy Ogólnogrecki Ruch Socjalistyczny (PASOK) oraz Grupę Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów miała przyjąć 600 tysięcy euro łapówki od władz Kataru.

Kaili, przedstawicielka „socjaldemokratycznego” środowiska politycznego, powiązanego z wielkim kapitałem, zasłynęła wypowiedziami podczas debaty dotyczącej sytuacji w Katarze. Odpowiadając na zarzuty, że przy budowie obiektów na mistrzostwa świata w piłce nożnej zginęło ponad 6 tysięcy robotników, a związki zawodowe są w Katarze nielegalne, oświadczyła, że państwo to „przoduje w prawach pracowni-

czych”. Wcześniej Kaili spotkała się z ministrem pracy Kataru. Udzieliła wówczas wywiadów, chwając „historyczne zmiany” jakie zaszły w emiracie. Mówiła również, iż reprezentuje 500 milionów Europejczyków, widzących postęp Kataru w przestrzeganiu „wspólnych wartości”. Kaili wchodziła również w skład delegacji Parlamentu Europejskiego zajmującej się stosunkami z krajami Zatoki perskiej. Odwiedziła Katar mimo iż oficjalna wizyta delegacji została zaplanowana na okres po mundialu.

Wśród oskarżonych o korupcję znaleźli się również byli europarlamentarzyści grupy Sojuszu Socjalistów i Demokratów z Włoch oraz Belgii, a także przedstawiciele powiązanej z nimi organizacji pozarządowej. Zatrzymany został również Luca Visentini – sekretarz generalny Międzynarodowej Konfederacji



Związków Zawodowych (ITUC). Po wizycie w Katarze miał on stwierdzić, że kraj ten przestrzega praw pracowniczych, a w mediach dementować doniesienia o wykorzystywaniu zatrudnionych na budowach emigrantów jako pół niewolniczej siły roboczej.

Wciąż nieznana jest skala korupcji w Parlamencie Europejskim. Łączna kwota łapówek to ponad 5 milionów dolarów. Przypadek ten pokazuje jak wielki kapitał kupuje sobie przedstawicieli różnych pro kapitalistycznych sił politycznych, w tym mieniących się lewicą socjaldemokratów. Kariera Evy Kalili jest tego dobitnym przykładem.

Była prezenterka telewizyjna weszła do polityki nie ze względu na wyznawane ideały, lecz jako znana celebrytka, która stała się jedną z twarzy kampanii wyborczej PASOKu.

Socjaldemokratyczna frakcja w Parlamencie Europejskim, jedna z najbardziej skorych do wyrażania moralnego oburzenia i pouczania innych w sprawie przestrzegania praw człowieka, sama okazała się przeżarta korupcją. Wystarczyło aby reakcyjny reżim dostarczył pieniądze, a socjaldemokraci zaczęli chwalić jego „demokratyczne przemiany”.

Strajki pracowników sektora energetycznego we Francji

We wrześniu we Francji wybuchł strajk pracowników sektora energetycznego. Zatrudnieni domagali się podwyżek pensji, które równoważyłyby wzrastającą inflację. Protesty objęły zdecydowaną większość rafinerii w kraju. W połowie października do strajkujących dołączyli pracownicy innych sektorów. 18 października, na wezwanie centrali związkowej CGT, odbył się jednodniowy strajk generalny.

Pracownicy Total Energy strajkują od ponad trzech tygodni, co spowodowało spore problemy w dostawach paliwa. 27 września rozpoczęli blokady rafinerii. Według ekspertów produkcja paliwa spadła o około 60%, a niemal jedna trzecia stacji benzynowych pozostała bez zaopatrzenia.

W odpowiedzi władze zdecydowały się zmusić kluczowych dla funkcjonowania rafinerii pracowników do podjęcia pracy. Odmawiający stawienia się w pracy mogą podlegać karom grzywny, a nawet aresztu. Jest to działanie łamiące prawo do strajku oraz zrzeszania się w związkach zawodowych.

Powszechna Konfederacja Pracy (CGT) – największy francuski związek zawodowy zorganizował szereg demonstracji solidarnościowych ze strajkującymi. Nie podpisał również porozumienia, jakie zawarły ugodowe związki zawodowe. Przedstawiciel CGT uznał ustępstwa ze strony zarządu Total Energy za dalece niewystarczające ponieważ 7% wzrost płac nie równoważy nawet poziomu inflacji. Związek zawodowy domaga się 10% podwyżek dla wszystkich zatrudnionych, powołując się na rekordowe zyski koncernu w okresie obecnego kryzysu energetycznego.

Światowa Federacja Związków Zawodowych (WFTU) w oświadczeniu popierającym strajk zwróciła uwagę, że wielkie koncerny energetyczne wypłacają akcjonariuszom miliardy euro w formie dywidend.

Sytuacja we francuskich rafineriach znakomicie przedstawia oblicze kapitalizmu. Działalność wielkiego kapitału jest nastawiona przede wszystkim na uzyskanie ogromnych zysków i wypłaty dywidend, a także obracanie wypracowanymi funduszami. Dobra sytuacja firmy nie przekłada się jednak na zarobki tych, którzy zysk wytwarzają – pracowników. Ich rodziny są atakowane podwójnie, po pierwsze gdy odbiera się zatrudnionym ogromną wypracowaną wartość dodaną, a po drugie, gdy sektor energetyczny, korzystając z kryzysu podwyższa ceny paliwa oraz energii elektrycznej.

16 października na ulice największych francuskich miast wyszli pracownicy różnych branż. Do zatrudnionych w rafineriach dołączyli pracownicy transportu miejskiego, edukacji i wielu innych branż. Protestowali przeciwko przerzucaniu na klasę pracującą kosztów kryzysu oraz skutków rosnącej inflacji. Protesty wsparła lewicowa koalicja NUPES, w skład której wchodzi m.in. Komunistyczna Partia Francji. W Paryżu w zgromadzeniu uczestniczyło ponad 100 tysięcy osób. Na demonstracjach pojawiły się hasła przeciwko rosnącym zyskom i marżom narzucanym przez koncerny takie jak Total.

18 października odbył się strajk generalny. W Paryżu i innych dużych miastach dołączyli do niego między innymi pracownicy transportu miejskiego. Protesty wsparli też zatrudnieni w elektrowniach atomowych. Rząd potwierdził, że aż 17 reaktorów pracowało w ograniczonym zakresie, z powodu strajku. Na ulice miast wyszło według władz 107 tysięcy, a według CGT 300 tysięcy osób.

Związkowcy krytykują działania prezydenta Emanuela Macrona. Proponowane przez rząd zmiany w przyszłorocznym budżecie obejmują zwolnienia podatkowe dla wielkich koncernów, przy jednoczesnym ograniczaniu wydatków państwowych. Redukcje są równoznaczne między innymi z zamrożeniem pensji w sferze budżetowej i emerytur, a także ograniczeniem dostępu do zasiłków oraz stypendiów szkolnych. Również wydatki na usługi publiczne, w tym ochronę zdrowia, rząd zaplanował poniżej poziomu inflacji.



Kryzys w Wielkiej Brytanii

Kryzys dociera do najbardziej rozwiniętych państw kapitalistycznych. Sytuacja Wielkiej Brytanii ukazuje jak rządy wielkiego kapitału prowadzą do tragicznych skutków społecznych i ekonomicznych.

Brexit reklamowany jako uwolnienie się od dyktatu Unii Europejskiej oraz szansa na zwiększenie wydatków socjalnych, okazał się jedynie rozgrywką różnych grup wielkiego kapitału.

Brytyjskie Office of National Statistics szacuje, że w roku 2022 średnie zarobki wprawdzie wzrosły, lecz ich powiększanie się zostało zniwelowane przez rekordową inflację, która w sierpniu osiągnęła 10,1%.

Kapitalizm okazuje się nieefektywny w zarządzaniu zatrudnieniem. Oficjalnie bezrobocie w Wielkiej Brytanii jest stosunkowo niskie, ponieważ w drugim kwartale 2022 roku wynosiło około 3,8%. Jednakże poziom aktywności zawodowej ludności nie wrócił do tego sprzed pandemii Covid-19. Oznacza to, iż znaczna część obywateli zrezygnowała z poszukiwania pracy. Dotknęło to zwłaszcza kobiety, a także osoby niezamożne. Część z nich znalazła zapewne zatrudnienie w szarej strefie, bez rejestracji.

Paradoksem jest, że jednocześnie występuje zjawisko bezrobocia oraz niedoboru pracowników. Brakuje przede wszystkim osób do pracy w usługach publicznych – ochronie zdrowia, edukacji, usługach komunalnych. Nie wynika to z niechęci Brytyjczyków do pracy, lecz polityki konserwatywnego rządu, który tnie wydatki na usługi publiczne. W systemie opieki zdrowotnej brakuje obecnie około 39 tysięcy pielęgniarek. Brakuje również lekarzy, ponieważ rządy torysów ograniczały działania uczelni medycznych. Brexit spowodował z kolei spadek napływu wysoko wykwalifikowanych emigrantów.

Jeszcze gorsza sytuacja panuje w transporcie publicznym, między innymi na kolei. 18 sierpnia związki zawodowe przeprowadziły strajk generalny, blokując ponad połowę połączeń kolejowych. W ten sposób protestowały przeciwko fatalnemu zarządzaniu na kolei. Zarząd spółki zapowiedział jednocześnie zatrudnienie nowych pracowników w celu likwidacji braków kadrowych oraz... zwolnienia. Okazało się bowiem, że celem reformy nie było usprawnienie obsługi pasażerów, lecz narzucenie pracownikom o wiele gorszych i bardziej elastycznych form zatrudnienia. Związkowcy wystąpili z postulatem dekomercjalizacji kolei. Dotychczasowe podporządkowanie jej jedynie rachunkowi ekonomicznemu oznaczało likwidację połączeń, a także zagrożenie dla bezpieczeństwa pasażerów.

Przez wiele dni protestowali pracownicy służb oczyszczania miasta w Edynburgu, którym zaoferowano jedynie 3,5% podwyżkę pensji, czyli zdecydowanie poniżej poziomu inflacji. Z postulatem wyrównania inflacyjnego dochodów wystąpili również dokerzy, którzy w szeregu portów już od 8 dni wstrzymują się od pracy.

Rząd konserwatystów odpowiedział, iż w przyszłości użyje nadzwyczajnych środków i ustaw aby zapobiec strajkom. Pokazał więc, że jest marionetką w ręku wielkiego kapitału. Przedstawiciele ministerstwa zdrowia wzywali z kolei pielęgniarki aby wstrzymały się od protestów ze względu na trwającą wojnę na Ukrainie, ponieważ strajki są w interesie Putina.

Problemem Wielkiej Brytanii w obliczu kryzysu jest brak politycznej alternatywy i reprezentacji ludzi pracy. Lider Partii Pracy Keir Starmer dystansuje się od postulatów związkowców. Jego pomysłem są co najwyżej dopłaty do czynszów czy wsparcie obywateli w regulowaniu różnych opłat za usługi publiczne. Powiedział nawet, że jego zdaniem nacjonalizacja sieci energetycznych „zwiększy rachunki za prąd”. Nie chce w ten sposób przeszkodzić działalności kapitalistów czerpiących korzyści z rosnących cen. Partia Pracy stroni nawet od klasycznych socjaldemokratycznych postulatów nacjonalizacji usług publicznych oraz zwiększenia progresji podatkowej. Gdy przedstawił je wczelider Jeremy Corbyn, został przez establishment Labour Party uznany za niebezpiecznego radykała. Przeciwko klasycznemu socjaldemokracie Corbynowi rozpętało kampanię oszczerstw, a także sabotowano kampanię wyborczą. Po ostatnich wyborach parlamentarnych, przegranych przez Partię Pracy, doprowadziło to do jego dymisji.

Partia Konserwatywna, obierając na premiera Rishi Sunaka, pierwszego sprawującego to stanowisko polityka o hinduskim pochodzeniu, liczy jedynie na zmianę PRową. Antyspołeczne zmiany mają być bardziej strawne, gdy ogłasza je "sympatyczny" przedstawiciel mniejszości etnicznej. Konserwatyści liczą, że w ten sposób przekonają część "postepowej" opinii publicznej uważającej, że każdy przedstawiciel mniejszości jest godny poparcia. Ich plany zdają się jednak upadać. Kolejny premier nie poprawił fatalnych notowań rządu.

Brytyjski dwupartyjny system polityczny gwarantuje wielkiemu kapitałowi bezpieczeństwo w czasie kryzysu. Wybory spowodują jedynie zmiany personalne lecz nie społeczne i ekonomiczne. Do tego potrzebne byłoby wystąpienie proletariatu oraz wspólna walka zatrudnionych we wszystkich kluczowych branżach gospodarki.



Liga Młodych Komunistów o śmierci Elżbiety II

Komitet Centralny Brytyjskiej Ligi Młodych Komunistów wydał następujące oświadczenie w związku ze śmiercią Elżbiety Windsor, znanej też jako królowa Elżbieta II:

Śmierć Elżbiety Windsor pokazuje naszemu pokoleniu i ludziom pracy w całej Wielkiej Brytanii, że zniesienie monarchii pozostaje palącą i ważną kwestią.

Obecnie bardziej niż kiedykolwiek, jest całkowicie jasne, że Wielka Brytania musi stać się nowoczesną republiką.

Małeńka wchodząca ze sobą w związki sekta zdegenerowanej arystokracji nie może i nigdy nie będzie reprezentować interesów ludzi pracy w Wielkiej Brytanii.

Narzucenie nieprzyzwoicie bogatej, niereprezentatywnej, niewybieralnej głowy państwa jest obrazą wszystkich ludzi pracy. Jednak to nie tylko kwestia ważnych demokratycznych i egalitarnych wartości.

Monarchia ta nadal jest ważnym symbolem i narzędziem państwa brytyjskiego oraz jego aparatu utrzymywania kontroli.

Pomimo negujących ten fakt opinii, monarchia nadal sprawuje znaczącą władzę w ramach zepsutego systemu rządów w Wielkiej Brytanii, w tym zatwierdza rządy oraz pozostaje nieustannym zagrożeniem dla postępu demokratycznego i społecznego.

Bogactwo rodziny królewskiej, posiadłości koronne, ogromne połacie ziemi i zasoby w całej Wielkiej Brytanii, to bogactwa przez wieki kradzione ludziom pracującym tego kraju oraz uciskanym i wyzyskiwanym ludom w koloniach brytyjskich.

Pozycja monarchy jako głowy państwa nie tylko Wielkiej Brytanii, ale różnych byłych koloniach i jako głowy Wspólnoty Narodów odgrywa ważną rolę symboliczną oraz ideologiczną w utrzymaniu brytyjskiego imperializmu na całym świecie.

Brytyjskie państwowe i monopolistyczne media kanonizowały już Elżbietę Windsor jako „niestrudzoną sługę państwa”. Nikt nie może wiarygodnie zdefiniować służby państwu jako nie podejmowania ani jednego dnia pracy przez 96 lat życia i życia w nieprzyzwoitym bogactwie pośród ubóstwa, bez próby zmieniania tego stanu.

Elżbieta Windsor nigdy nie krytykowała rasistowskiego imperium kolonialnego Wielkiej Brytanii. Nigdy nie krytykowała ani nie przepraszała za notoryczne rasistowskie uwagi swojego męża. Nigdy nie stroniła od kontaktów z dyktatorami działającymi w interesie państwa brytyjskiego. Wykorzystała publiczne pieniądze, aby



sfinansować obronę prawną swojego syna-pedofila.

Elżbieta Windsor jest także symbolem archaicznej, skorumpowanej i rasistowskiej instytucji. Jest personalizacją dziedzicznej arogancji, niekontrolowanej władzy i bogactwa.

Brytyjska klasa rządząca, za pośrednictwem państwa i mediów, będzie próbowała wykorzystać tę śmierć do odwrócenia uwagi od tak zwanego kryzysu kosztów utrzymania, rosnącej bojowości klasy pracującej oraz podkopania walki strajkowej. Nie możemy

pozwolić, aby wezwania do „jedności” i „szacunku”, które w rzeczywistości są żądaniami współpracy klasowej, odniosły sukces.

Karol nigdy nie powinien zostać „królem”. Śmierć Elżbiety powinna być śmiercią samej monarchii.

Brytyjscy komuniści żądają:

Natychmiastowego zniesienia monarchii i zastąpienia jej demokratycznie wybraną głową państwa.

Nacjonalizacji majątku koronnego i wywłaszczenia osobistego majątku rodziny królewskiej dla dobra publicznego.

Redystrybucji i odszkodowań za wszystkie bogactwa skradzione przez rodzinę królewską z byłych kolonii brytyjskich..

Precz z monarchią!

O republikę!

O prawdziwą demokrację i socjalizm!

Komitet Centralny Ligi Młodych Komunistów

9 września 2022

Londyn, Wielka Brytania

ABOLISH THE



MONARCHY



Tradycje Niemieckiej Republiki Demokratycznej ciągle żywe nie tylko w Niemczech

W maju 1945 r. hitlerowska III Rzesza poniosła klęskę. Niemcy zachodnie wyzwolone zostały przez wojska alianckie, głównie amerykańskie i angielskie (z pewnym udziałem korpusu wojsk polskich), wschodnie Niemcy wyzwolone zostały przez Armię Radziecką z dużym udziałem I i II Armii Wojska Polskiego, walczących na kierunku berlińskim (doszły aż do Łaby) i na kierunku drezdeńskim, szczególnie ciężka bitwa pod Budziszynem. W rezultacie wcześniejszych porozumień między Wielką Trójką na Konferencji w Jaltie, potwierdzonych później na Konferencji w Poczdamie, Niemcy podzielone zostały na strefy okupacyjne, przy czym terytoria na wschód od linii na Odrze i Nysie Łużyckiej zostały przyłączone do Polski, podobnie jak Okręg Kaliningradzki do ZSRR (Rosyjskiej Federacji). Alianci podyktowali pokonanym Niemcom ciężkie warunki bezwarunkowej kapitulacji i konieczności ich odbudowy na zasadach demokratyzacji, denazyfikacji, dekartelizacji i demilitaryzacji.

Wraz z upadkiem hitlerowskich Niemiec kruszyły się też podstawy sojuszu i współpracy między aliantami zachodnimi, szczególnie USA i Anglią a Związkiem Radzieckim. Coraz bardziej ujawniały się różnice co do kwestii dalszego rozwoju Niemiec jako jednolitego organizmu gospodarczo-politycznego. Mocarstwa zachodnie, szczególnie USA, dążyły do wykorzystania pokonanych Niemiec w celu realizacji nie tylko swych planów kapitalistyczno-imperialnych, coraz większą rolę zaczęły odgrywać różnice polityczno-ustrojowe między socjalistycznym Związkiem Radzieckim a burżuazyjno-kapitalistycznym Zachodem. Mocarstwa zachodnie dążyły do odbudowy Niemiec jako kapitalistyczno-demokratycznego państwa niemieckiego, podporządkowanego globalnej polityce USA.

Związek Radziecki popierał w Niemczech demokratyczne i pro-socjalistyczne siły i dążył do odbudowy Niemiec jako demokratycznego i neutralnego państwa, a od 1952 r. konsekwentnie popierał postępowe niemieckie siły, które stawiały także cele socjalistyczne. Te zasadnicze klasowe różnice dzielące dotychczasowych aliantów przyczyniły się do znacznego ochłodzenia stosunków, a następnie do „zimnej wojny”, która pod koniec lat 40-tych XX w. objęła nie tylko Europę, także inne rejony świata, a w późniejszym okresie doprowadziła do wojny w Korei i Indochinach. W 1949 r. powstał imperialistyczny Pakt Północno-Atlantycki NATO. Świat ponownie stanął w obliczu niebezpieczeństwa nie tylko zimnej konfrontacji, ale także gorącej wojny. Nastąpiła nowa epoka, która trwała do 1989/91 r.

W kwietniu 1949 r. w rezultacie połączenia się stref okupacyjnych USA, Anglii i Francji, a także wcześniejszej o rok separatystycznej reformy walutowej powstała Republika Federalna Niemiec, odpowiedzią na to było powstanie 7.X.1949 r. na terytorium b. radzieckiej strefy okupacyjnej Niemieckiej

Republiki Demokratycznej. W RFN powstał rząd kanclerza Konrada von Adenauera – polityka konserwatywno-chadeckiego, który był polityczną marionetką mocarstw zachodnich, głównie USA, dążący do pełnego zintegrowania się z polityką amerykańską a w kategoriach niemieckich „wyzwolenia” „Strefy Radzieckiej” („Sowjetzone”) i dalszych ziem niemieckich na Wschodzie, czyli głównie ziem polskich na wschód od granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Środkiem do realizacji tego celu była promocja zjednoczenia Europy od Wspólnoty Węgla i Stali (1952) przez Europejską Wspólnotę Gospodarczą (1957) do obecnie realizowanego projektu Unii Europejskiej. Niemiecka Republika Demokratyczna powstała jako rezultat zwycięstwa w strefie radzieckiej nie tylko demokracji, denazyfikacji, dekartelizacji i demilitaryzacji, ale także na czele sił demokratycznych stanęli komuniści i socjaliści oraz przedstawiciele innych postępowych nurtów społecznych, którzy z czasem stworzyli program budowy w Niemczech społeczeństwa socjalistycznego, który z powodów geopolitycznych mógł być realizowany tylko na obszarze NRD.

Te w skrócie opisane różnice polityczne i społeczno-gospodarcze a także międzynarodowe legły u podstaw dalszych zmian polityczno-ustrojowych obu państw niemieckich, które w ciągu następnych 40 lat doprowadziły do licznych kryzysów nie tylko wewnętrznych, także międzynarodowych, wyznaczanych przez rozbieżne interesy wielkich mocarstw. Przypomnijmy kryzys berliński w 1948 r., próbę obalenia rządu NRD w czerwcu 1953 r., powstanie Bundeswehry i wstąpienie RFN do NATO (1954-55). Utworzenie Układu Warszawskiego (maj 1955 r.) i późniejsze przyłączenie NRD do tego Układu, kryzys zachodnio-berliński w sierpniu 1961 r. Międzynarodowe uznanie NRD w rezultacie Konferencji Współpracy w Helsinkach w Europie (1975 r.). Polepszenie stosunków między RFN i NRD na zasadzie pełnej suwerenności obu państw i uznania granicy między nimi jako wewnętrznej niemiecko-niemieckiej granicy, jednocześnie wdrożenie praktyki „rozmiękczenia” NRD przez polityką zbliżenia („*Annaeherung*”). „Reformy” Gorbaczowa w końcu lat 80-tych jako wstęp do późniejszego upadku nie tylko NRD w 1989 r., ale całej wspólnoty państw socjalistycznych i ostatecznie ZSRR w 1991 r. W rezultacie tajnych negocjacji między Gorbaczowem i Kohlem jako kanclerza RFN doszło do porozumienia w kwestii likwidacji NRD jako suwerennego państwa i włączenia jego terytorium i ludności do RFN. Procesom tym towarzyszyły szybkie przemiany ustrojowe, w tym upadek rządu SED, odsunięcie jej od władzy i przekształcenie w Partię Demokratycznego Socjalizmu (PDS), która faktycznie stała się partią burżuazyjną i przyjęła warunki aneksji NRD do RFN.

Proces ten odbywał się zgodnie z umową w formule „2 plus 4”

między dwoma państwami i b. czterema mocarstwami okupacyjnymi niemieckimi, realizowany głównie w 1990 r. i w oparciu o wyniki wyborów do Izby Ludowej NRD w marcu 1990 r., które zapewniły zwycięstwo nowym burżuazyjnym partiom politycznym. W miejsce dotychczasowych okręgów administracyjnych odtworzono ponownie dawne struktury landowe (5), które ogłaszały wolę ich przyłączenia do RFN. W ten sposób dotychczasowa Republika Federalna Niemiec powiększyła się o 5 nowych „krajów” plus „zjednoczony” Berlin jako odrębny Land, będących częścią federalnej struktury organizacyjno-politycznej nowego państwa niemieckiego. Na początku października 1990 r. potwierdziło to ogólnoniemieckie referendum ludowe i dzień 3.X. od tego czasu ogłoszony został przez Bundestag jako „dzień zjednoczenia Niemiec”.

Jedną z cech utworzenia Niemiec jako nowego państwa federalnego było, że zjednoczenie nie nastąpiło jako wynik procesu negocjacji i połączenia dwóch suwerennych państw, lecz likwidacji NRD i włączenia ich landów do struktury organizacyjno-politycznej RFN. W ten sposób decydujące siły burżuazyjne Niemiec zachodnich przekreśliły postępowe przemiany społeczne i socjalistyczne i narzuciły Niemcom wschodnim instytucje i prawo Niemiec zachodnich i jednocześnie przywróciły wcześniej istniejące stosunki własnościowe oparte na zasadzie prywatnej własności nie tylko środków produkcji, nastąpiła likwidacja własności społecznej, państwowej, spółdzielczej w oparciu o LPG i przywrócono tytuły własności dawnym właścicielom lub ich następcom prawnym. Wkrótce po tym w Bundestagu powstała Nadzwyczajna Komisja Parlamentarna ds. zbadania i osądzenia „bezprawnej i zbrodniczej działalności reżimu NRD”, w szczególności „praktyki rządów bezprawia” i „powszechnego łamania przez komunistów prawa”. Uruchomiono liczne procesy polityczne przeciwko czołowym działaczom dawnej SED, w szczególności dotknęło to Sekretarza Generalnego SED i Przewodniczącego Rady Państwa NRD Ericha Honeckera, Premiera rządu NRD Willi Stopha, ministra obrony NRD H. Kesslera i wielu innych działaczy partyjnych i państwowych. Wszystkie one nie miały żadnej podstawy prawnej jak i międzynarodowej, natomiast były rażącymi przykładami zemsty klasowej nowych władców zjednoczonej RFN.

Jedną z pozytywnych cech systemu połączenia państw niemieckich (Traktat 2 plus 4) było, że wszystkie uznane za demokratyczne organizacje i instytucje istniejące w obu państwach niemieckich (szczególnie w b. NRD) mają prawo do dalszego istnienia i funkcjonowania w zjednoczonych Niemczech. Na tej podstawie istnieją w landach wschodnich np. Komunistyczna Partia Niemiec i Freie Deutsche Jugend - FDJ, choć w dawnej RFN organizacje te zostały zdelegalizowane w latach 50-tych XX w. Narodowa Armia Ludowa i NRDowska Straż Graniczna zostały zlikwidowane a nie połączone z Bundeswehrą i

Grenzschutzem. Oznaczało to, że korpus oficerski został wydany ze służby, jedynie niektórzy generałowie i wyżsi oficerowie ze względu na znajomość kwestii wojskowych o unikatowym znaczeniu militarnym (głównie na kierunku wschodnim) mogli dalej służyć w jednostkach Bundeswehry. Nieco większy był udział niższych oficerów i podoficerów, którzy przeszli odpowiednią weryfikację. Warunki emerytalno-socjalne wydanych ze służby zasadniczo różniły się na niekorzyść. Relacjonował kiedyś b. pułkownik NAL, który ukończył szkołę oficerską wojsk pancernych w Leningradzie, że jego emerytura jest zbliżona do emerytury sierżanta Bundeswehry.

7. X. 2022 r. w Berlinie, Dreźnie, Erfurcie i wielu innych miastach Niemiec odbyły się liczne spotkania i uroczystości upamiętniające 73. Rocznice powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Najczęściej miały one miejsce przy zachowanych jeszcze pomnikach z okresu d. NRD, np. w Dreźnie przez zgromadzonych złożone zostały kwiaty przed Pomnikiem Robotnicy uprzątającej gruzy po zniszczeniach wojennych. Wokół powiewały flagi państwowe d. Niemieckiej Republiki Demokratycznej i czerwone sztandary ruchu robotniczego, mówcy przypominali młodemu pokoleniu wielkie osiągnięcia społeczne i gospodarcze oraz o budowie na niemieckiej ziemi pierwszego socjalistycznego państwa.

Podobna wielka Uroczystość miała miejsce w Dömitz k. Schwerina (Meklemburgia), 7-9 października 2022 r., która poza Jubileuszem 73. Rocznicy powstania NRD zawierała inny ważny akcent, mianowicie 66. Rocznice utworzenia Narodowej Armii Ludowej i Straży Granicznej NRD. Jej organizatorem był Zarząd Główny Związku Pielęgnacji Tradycji Narodowej Armii Ludowej i Oddziałów Straży Granicznej NRD. Główna Uroczystość miała miejsce 8.X. w wielkiej sali widowiskowej Muzeum Broni i Sprzętu Wojskowego NAL w Dömitz, przy ul. Ziolkowskiring 50. Wzięło w niej udział ok. 300 uczestników.

Gospodarzem Spotkania był Dyrektor Muzeum i jednocześnie płk w st. sp. Reiner Paskowsky (VTNVAGT). Główne przemówienie o znaczeniu Jubileuszu 73. Rocznicy powstania NRD i 66. Rocznicy utworzenia Narodowej Armii Ludowej i Oddziałów Straży Granicznej NRD wygłosił Przewodniczący Związku płk w st. sp. Friedemann Munkelt. NRD ucieleśniała najbardziej postępowe tradycje niemieckiego ludu od czasów wojen chłopskich w poł. XVI w., bohaterskich walk w czasach Wiosny Ludów, a później kształtowania się niemieckiego ruchu robotniczego w XIX i XX w. Wystąpił też prof. Zbigniew Wiktor z Uniwersytetu Wrocławskiego, członek polskiej Delegacji, który wygłosił krótki wykład na temat znaczenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jej sił zbrojnych dla budowy demokracji i socjalizmu na ziemi niemieckiej i umacniania współpracy i przyjaźni między Polską Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Zbigniew Wiktor

104 rocznica powstania KPRP

16 grudnia 1918 roku na zjeździe w Warszawie powstała Komunistyczna Partia Robotnicza Polski. Ugrupowanie wyłoniło się z połączenia Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy oraz Polskiej Partii Socjalistycznej - Lewica. W opracowaniu jego programu brała udział Róża Luksemburg. KPRP była ugrupowaniem rewolucyjnym, przyjmującym klasową i internacjonalistyczną optykę. Sprzeciwiała się nacjonalistycznym podziałom i wspierała współpracę ludzi pracy różnych narodowości. W swych pierwszych uchwałach wystąpiła przeciwko prześladowaniu ruchu robotniczego oraz mniejszości narodowych przez nowopowstałe państwo polskie. KPRP odpowiadała się za jak najszerzą demokracją, wspierając rodzący się wówczas ruch rad robotniczych. Działacze i działaczki partii brali udział w tworzeniu trad na poziomie zakładów oraz regionów. Największą rolę odegrali w funkcjonowaniu samorządu robotniczego w Warszawie oraz Zagłębiu Dąbrowskim.

KPRP odwoływała się do doświadczeń płynących z Rewolucji Październikowej 1917 roku. Była świadoma, że w celu

rozwinienia jej zdobyczy konieczna jest międzynarodowa współpraca. W początkach swego istnienia nawiązała kontakt z komunistami rosyjskimi, a także niemieckim Związkiem Spartakusa.

KPRP spotkała się z represjami ze strony państwa polskiego. W roku 1919 działalność partii została zdelegalizowana, a wiele prowadzonych przez nią organizacji robotniczych i edukacyjnych, zlikwidowanych. Do więzień trafili najwybitniejsi działacze i działaczki KPRP. Pomimo to ugrupowanie prowadziło nielegalną działalność, zarówno partyjną, jak i między innymi w związkach zawodowych, czy legalnie działających stowarzyszeniach edukacyjnych i kulturalnych. Od lutego 1921 roku wchodziło w skład Międzynarodówki Komunistycznej. W roku 1925 KPRP zmieniła nazwę na Komunistyczną Partię Polski. W swojej działalności sięgała również po legalną walkę wyborczą, osiągając lokalne sukcesy i wprowadzając do Sejmu RP swoich przedstawicieli.

Partia została rozwiązana w roku 1938, podczas stalinowskich czystek, a wielu jej najwybitniejszych przedstawicieli zabitych.

Pamięci Mirosława Hermaszewskiego (1932-2022)

12 grudnia w Warszawie zmarł Mirosław Hermaszewski, lotnik, generał brygady WP, jedyny polski kosmonauta. Hermaszewski urodził się w Lipnikach, w rodzinie chłopskiej. Jego ojciec, podoficer WP został zamordowany przez ukraińskich faszystów UPA podczas rzezi wołyńskiej w 1943 roku. 2-letniego Mirosława Hermaszewskiego uratowała matka. Do roku 1945 rodzina Hermaszewskich tułała się po różnych miejscowościach jako uchodźcy. W roku 1945 osiedliła się w Wołowie koło Wrocławia. Tam Mirosław Hermaszewski ukończył szkołę podstawową i liceum. W roku 1956 wstąpił do Związku Młodzieży Polskiej, a w 1962 do PZPR.

W roku 1960 Hermaszewski rozpoczął naukę pilotażu w lokalnym aeroklubie, a rok później został przyjęty do Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie. Został pilotem myśliwskim,

W roku 1968 trafił na studia do Akademii sztabu Generalnego, którą ukończył z wyróżnieniem. W latach 1964–1978 służył w różnych jednostkach lotnictwa myśliwskiego. W roku 1976 został jednym z kandydatów wyłonionych do udziału w międzynarodowym programie kosmicznym Interkosmos. W dniach 27 czerwca–5 lipca 1978 odbył wraz z radzieckim kosmonautą Piotrem Klimukiem odbył lot na statku Sojuz 30. Podczas lotu wykonał 126 okrążeń Ziemi.

Za udział w tym locie Mirosław Hermaszewski został odznaczony Złotą

Gwiazdą Bohatera Związku Radzieckiego, Orderem Lenina oraz Orderem Krzyża Grunwaldu I Klasy. Został również awansowany na podpułkownika.

Na początku lat 80. ukończył studia w Wojskowej Akademii Sztabu Generalnego w Moskwie. W tym czasie został również formalnie wpisany na listę członków Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego w trakcie Stanu Wojennego.

W roku 1983 Hermaszewski został wybrany na wiceprzewodniczącego Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Pełnił liczne funkcje dowódcze w wojskach lotniczych. Był między innymi komendantem szkoły w Dęblinie. W latach 1991–1992 był Zastępcą dowódcy Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, a 1995 inspektorem ds. Sił Powietrznych w Sztabie Generalnym WP. Odszedł na emeryturę po 40-letniej służbie. W sumie wylatał ponad 2047 godzin na różnych typach samolotów.

Angażował się w działalność społeczną i polityczną. W roku 2002 kandydował do Senatu z poparciem SLD i Unii Pracy. W roku 2002 został radnym sejmiku mazowieckiego z listy SLD, a w 2005 kandydował do Sejmu.

5 października 2005 roku odbył lot pożegnalny.

Publikowane artykuły wyrażają opinie autorów i nie zawsze są zgodne z poglądami Redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nadawania im tytułów. Skład Redakcji: Krzysztof Szwej (redaktor naczelny), Beata Karoń.

Email: brzask@o2.pl Komunistyczna Partia Polski skr. poczt. 154, 41-300 Dąbrowa Górnicza.

Opłatę za „Brzask” należy wpłacać na konto bankowe Partii z dopiskiem „za Brzask”.

Nestbank S.A. 09 2530 0008 2009 1065 0453 0001